

## SKUTKI AKCESJI TURCJI DO UNII EUROPEJSKIEJ

W 2013 r. licząca obecnie 27 członków Unia Europejska (UE) zostanie rozszerzona o kolejne państwo. Akcesja Chorwacji w połączeniu z wciąż trwającym kryzysem ekonomicznym i problemami finansowymi niektórych krajów, zapewne ponownie ożywi dyskusję o przyszłym kształcie integracji europejskiej. W tym kontekście kwestia członkostwa Turcji może stać się niezwykle istotna. Wyzwania i szanse, jakie niesie ze sobą akcesja tego kraju do Unii Europejskiej, mogą być bowiem głównymi argumentami w debacie między zwolennikami rozszerzania Unii o kolejne państwa oraz sympatykami pogłębiania współpracy w ramach istniejącego już ugrupowania.

### SZANSE

Integracja Turcji z UE może stworzyć obydwu podmiotom wiele okazji do rozwoju i wzmocnienia ich pozycji międzynarodowej. UE mogłaby skorzystać z potencjału ekonomicznego nowego członka do ożywienia gospodarki, borykającej się ze skutkami światowego kryzysu finansowego. W tym kontekście atrakcyjność Turcji dla Unii jest związana z wielkością rynku tego kraju, zarówno pod względem terytorium, jak i liczby ludności. Powierzchnia kraju wynosi 783,6 tys. km<sup>2</sup>, natomiast populacja ciągle rośnie i w 2010 r. szacowano ją na 71,3 mln osób<sup>1</sup>. O potencjale Turcji świadczą jednak przede wszystkim wskaźniki ekonomiczne, takie jak produkt krajowy brutto, a także wzrost gospodarczy.

PKB Turcji, według badań Banku Światowego, wyniósł w 2010 r. 734,3 mld USD, co jest wynikiem zbliżonym do osiągnięć Holandii i jednocześnie sytuowałoby Turcję wśród najbogatszych państw Unii<sup>2</sup>. Co ważniejsze jednak w czasach kryzysu ekonomicznego państwo to może poszczycić się wysokim wzrostem gospodarczym (mierzonym wzrostem realnego PKB), który w 2010 r. wyniósł 9% (7,5% w 2011 r.) oraz umiarkowanie dobrymi prognozami na lata 2012 i 2013 (odpowiednio 3,0% i 4,1%)<sup>3</sup>. Szybki rozwój ekonomiczny Turcji stwarza UE niepowtarzalną szansę na włączenie w swe struktury prężnej i perspektywicznej gospodarki, która w przyszłości może ożywić i nadawać tempo rozwoju organizacji. Według niektórych prognoz turecka gospodarka do 2050 r. będzie dziesiątą-dwunastą na świecie, większą od włoskiej i prawie tak dużą jak francuska, czy brytyjska<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Turkey, European Commission, [http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/trade-doc\\_113456.pdf](http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/trade-doc_113456.pdf), s. 1, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>2</sup> Turkey, The World Bank, <http://data.worldbank.org/country/turkey>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.). Komisja Europejska w statystykach podaje, że PKB Turcji w 2010 r. szacowane było na 559,6 mld euro.

<sup>3</sup> Real GDP growth rate, Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/refreshTableAction.do;jsessionid=9ea7d07d30ef83a80c5d6fd3411dbc82ef9030be4cb2.e340aN8PchaTby0Lc3aNchuMbh4Re0?tab=table&plugin=1&pcode=tsieb020&language=en>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.). Por. *World Economic Outlook. Slowing Growth, Rising Risk*, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, <http://www.imf.org/external/pubs/ft/weo/2011/02/pdf/text.pdf>, s. 78, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>4</sup> A. Balcer, *W stronę strategicznego partnerstwa Unii Europejskiej i Turcji w polityce zagranicznej*, Raport demosEuropa – Centrum Strategii Europejskiej, Warszawa 2010, s. 6-7.

Każde rozszerzenie Unii powoduje powiększenie jej rynku wewnętrznego. Wzrasta wtedy całościowy potencjał ekonomiczny organizacji i jej globalna konkurencyjność. Ponad siedemdziesięciomilionowa, ciągle rosnąca populacja Turcji może uczynić z tego kraju poważny rynek zbytu dla przedsiębiorstw z UE, a także źródło wielu towarów importowych. Rozszerzenie rynku wewnętrznego UE, a co za tym idzie swobody przepływu usług, kapitału, towarów i osób, powinno wpłynąć stymulująco na rozwój podmiotów gospodarczych w zjednoczonej Europie.

Zlikwidowanie ceł oraz pozataryfowych i parataryfowych ograniczeń w handlu między UE i Turcją ułatwiło oraz obniżyłoby ceny towarów importowanych i eksportowanych, a to z kolei powinno być bodźcem dla rozwoju gospodarczego. Może to mieć tym większe znaczenie, iż Turcja odgrywa jedną z głównych ról w dostarczaniu wielu ważnych produktów dla europejskich przedsiębiorstw (tekstylija, ubrania, maszyny i sprzęt transportowy<sup>5</sup>). Jest też europejskim potentatem jeśli chodzi o produkcję telewizorów oraz autobusów, a także trzecim co do wielkości producentem stali<sup>6</sup>. Turcja ma dostęp do złóż zasobów naturalnych, takich jak chrom, boksyt, czy miedź, co nie pozostaje bez znaczenia dla zaspokojenia potrzeb przemysłu europejskiego<sup>7</sup>.

Przyjęcie Turcji w poczet członków niesie ze sobą też wiele innych korzyści nie mniej istotnych niż te o charakterze gospodarczym. Bardzo ważna wśród nich jest perspektywa wzrostu bezpieczeństwa Starego Kontynentu i jego potencjału geostrategicznego. Ze względu na swoją lokalizację kraj ten jest bardzo wartościowym aktorem na arenie międzynarodowej, z wpływami na Bałkanach, Bliskim Wschodzie, w regionie Morza Kaspijskiego, Śródziemnego, Czarnego, czy Kaukazu. Każdy z powyższych obszarów ma znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa w Europie – militarnego, energetycznego czy ekonomicznego. Akcesja Turcji do Unii może być zatem szansą dla organizacji na zdobycie lub poszerzenie własnych wpływów na tych obszarach.

Strategiczne położenie Turcji wiąże się m.in. z naturalnymi zasobami występującymi w otaczających ją regionach. Dzięki swojej lokalizacji kraj ten może stać się swego rodzaju mostem łączącym kraje surowcowe z UE, gdyż przez jego terytorium przechodzą kluczowe osie tranzytowe surowców. Pierwszą z nich jest oś NG.3, w skład której wchodzi priorytetowe projekty gazociągów wiodących z nowych źródeł w Azji Centralnej do krajów UE, w tym nitki Turcja-Grecja, Turcja-Austria, Grecja-Włochy. Druga oś – NG.6 nazywana Wschodnio-Śródziemnomorskim Pierścieniem Gazowym – ma zapewnić przepływ gazu ziemnego między Unią a państwami regionu śródziemnomorskiego. Projekt ten zakłada zaangażowanie Libii, Egiptu, Jordanii, Syrii oraz Turcji.

Ważniejsza jednak dla bezpieczeństwa energetycznego Unii wydaje się możliwość uzyskania dywersyfikacji źródeł energetycznych za pomocą Turcji. Kryzysy gazowe z 2006 i 2009 r. spowodowane przez Rosję (skąd w 2005 r. pochodziło aż

<sup>5</sup> *Turkey*, European Commission..., s. 8.

<sup>6</sup> O. Rehn, *Turkey's economic integration with the EU: A case of win-win interdependence*, w: A. Hug (red.), *Turkey in Europe: The economic case for Turkish membership of the European Union*, London 2008, s. 22.

<sup>7</sup> *Turkey*, CIA – The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/tu.html>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

42% gazu i 33% ropy importowanych do UE<sup>8</sup>) uświadomiły europejskim społeczeństwom i przywódcom potrzebę zróżnicowania dostaw kluczowych dla gospodarki surowców węglowodorowych. Chcąc zapewnić sobie odpowiedni stopień dywersyfikacji źródeł gazu i ropy naftowej, Turcja zacieśniła kontakty dyplomatyczne i handlowe z ich potencjalnymi dostawcami. Rozszerzenie Unii może być szansą skorzystania z dobrych stosunków tego kraju z państwami regionów, w których znajduje się około 70% złóż surowców energetycznych<sup>9</sup>. W tym kontekście przyjęcie Turcji do Unii nabiera istotnego znaczenia, może bowiem pozwolić na uniezależnienie się od gazowych wpływów Rosji<sup>10</sup>.

Na potencjał Turcji w dziedzinie bezpieczeństwa składa się też jej strategiczne (z militarnego punktu widzenia) położenie geograficzne oraz silne wojsko. Turecka armia jest drugą co do liczebności w strukturach *NATO* i brała udział w wielu misjach organizowanych pod jej auspicjami. Potencjał ponad 500-tysięcznej armii znacząco może wpłynąć na zdolność operacyjną UE, której siła militarna opiera się na armiach jej poszczególnych członków<sup>11</sup>. Daje on również możliwość skuteczniejszych interwencji w przypadku ewentualnych zagrożeń, czy konfliktów w pobliżu granicy zjednoczonej Europy.

Siła wojsk, jakimi dysponuje turecki rząd, ma niebagatelne znaczenie dla wypełnienia luki między oczekiwaniami a możliwościami Unii co do militarnych interwencji. Dla UE ważniejsza od wielkości wydaje się jednak zdolność operacyjna armii tureckiej. Obecnie w zmodernizowanej armii tureckiej coraz większy nacisk kładzie się na mobilność i szybkość reagowania. Włączenie Turcji do Wspólnoty powinno przełożyć się na zwiększenie operacyjności oddziałów organizacji, zarówno pod względem logistycznym, zyskania baz wojskowych, jak i wzmocnienia sił szybkiego i natychmiastowego reagowania<sup>12</sup>.

Korzystny dla UE może być również wypracowany przez Turcję potencjał dyplomatyczny w regionie. Polityka zagraniczna tego kraju, opierająca się na zasadach „strategicznej głębi”<sup>13</sup> i „zero problemów”<sup>14</sup>, znacznie poprawiła jego stosunki z sąsiadami i wzmocniła pozycję tego państwa na arenie międzynarodowej. Wykorzystanie dobrych relacji Turcji z państwami arabskimi przełożyć się może na wymierne ekonomiczne zyski organizacji (uzyskanie dostępu do surowców

<sup>8</sup> *The European Union and Russia*, Eurostat, [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY\\_OF-FPUB/KS-77-07-231/EN/KS-77-07-231-EN.PDF](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_OF-FPUB/KS-77-07-231/EN/KS-77-07-231-EN.PDF), s. 26-28, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>9</sup> *Defense white paper*, Ministry of National Defence of Turkey, <http://www.msb.gov.tr/Birimler/GNPP/html/pdf/plc2.pdf>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>10</sup> E. Wyciszkiwicz, *Polityka energetyczna Turcji. Implikacje dla Unii Europejskiej*, w: A. Szymański (red.) *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse*, Warszawa 2011, s. 286.

<sup>11</sup> *SIPRI Yearbook 2011: Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2011, <http://www.sipri.org/yearbook/2011/files/SIPRIYB1104-04A-04B.pdf>, s. 174, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>12</sup> M.M. Baç, *Turkey's Accession to the EU: its potential impact on common European security and defence policy*, w: G. Gasparini, (red.), *Turkey and European Security*, Rome 2007, s. 23.

<sup>13</sup> Wykorzystanie geostrategicznego położenia, a także historycznych i kulturowych powiązań między Turcją i państwami regionu, w celu poprawy stosunków z sąsiadami, uzyskania ekonomicznych korzyści, wzmocnienia regionalnej, a w szczególności globalnej pozycji państwa.

<sup>14</sup> Utrzymywanie ze wszystkimi sąsiadami dobrych stosunków dyplomatycznych w celu zwiększenia wpływu na politykę w regionie.

energetycznych i nowych, odległych dotąd rynków zbytu)<sup>15</sup>. Równie ważne dla UE jest utrzymanie stabilizacji w regionie, co służy wzmocnieniu globalnego bezpieczeństwa. Członkostwo Turcji w UE może wpłynąć na zaangażowanie ugrupowania w dyplomatyczne rozwiązywanie konfliktów bliskowschodnich, co jednocześnie przyczyniłoby się do kreacji wizerunku organizacji, jako aktora rangi światowej.

Ważną szansą dla Unii, związaną z akcesją Turcji, może być wykorzystanie jej kulturowej odmienności do celów politycznych i bezpieczeństwa. Włączenie w swe szeregi Turcji stanowi dla Unii szansę na pokazanie muzułmańskiemu społeczeństwu i państwom, że organizacja jest otwarta, tolerancyjna oraz potrafi pogodzić wartości chrześcijańskie i islamskie. Poprawa wizerunku ugrupowania i wykorzystanie doświadczeń nowego członka może być tym bardziej cenne, iż wskutek globalizacji i ekonomicznych powiązań relacje Unii Europejskiej z krajami Bliskiego Wschodu i Azji Centralnej będą coraz bardziej intensywne.

Odębność Turcji jest jednak szczególnie istotną dla UE z punktu widzenia jej bezpieczeństwa po zamachach terrorystycznych z 11 września 2001 r. Zjednoczona Europa, podobnie jak USA, stoi przed groźbą spełnienia się wizji zawartej w teorii „zderzenia cywilizacji”<sup>16</sup>. Turcja jako państwo „na rozdrożu”, które kulturowo zakwalifikowane zostało do cywilizacji muzułmańskiej, a którego warstwy rządzące wykazują proeuropejskie poglądy, może odegrać istotną rolę w łagodzeniu konfliktów międzycywilizacyjnych<sup>17</sup>.

Wojna w Afganistanie i Iraku motywowana walką z terroryzmem spowodowała wzrost znaczenia Turcji na światowej i europejskiej arenie. Położenie geograficzne, a także przynależność do NATO oraz zachodniego systemu bezpieczeństwa, uczyniły z Turcji naturalnego sojusznika państw Zachodu. Natomiast przynależność do świata muzułmańskiego pokazuje, iż wojna toczona jest przeciwko terrorystom i radykałom, a nie religii, czy wartościom islamu<sup>18</sup>. Dobre stosunki z państwami europejskimi, a zarazem z islamskimi partnerami z Bliskiego Wschodu, Afryki Północnej czy Azji Centralnej, czynią z Turcji naturalnego mediatora w procesie wypracowywania wspólnych metod walki z fundamentalizmem islamskim. Włączenie tego kraju do Unii znacznie wzmocniłoby zaangażowanie i pozycję organizacji w tym procesie.

Akcesja do UE może przynieść wiele korzyści także Turcji. Historyczne więzi z Europą oraz wieloletnia polityka kolejnych tureckich rządów ukierunkowana na integrację, przyczyniła się do ukształtowania wielu ekonomicznych powiązań między UE i Turcją. W 2010 r. ponad 46% tureckiego eksportu trafiło na rynek

<sup>15</sup> Turcja od 2002 r., czyli od przejścia władzy przez partię AKP (*Adalet ve Kalkınma Partisi* – Partię Sprawiedliwości i Rozwoju) do 2007 r. zwiększyła swoje obroty handlowe z państwami Bliskiego Wschodu z 6 mld USD do 27 mld USD. Jej eksport wzrósł w tych latach o 338% natomiast import o 300%. Zob. szerzej: J. Sztubert, *Znaczenie Turcji dla relacji Unii Europejskiej z Bliskim Wschodem*, w: A. Szymański, (red.), *op. cit.*, s. 160.

<sup>16</sup> Teoria „zderzenia cywilizacji” została opisana przez Samuela Huntingtona w 1993 r. na łamach „Foreign Affairs” w artykule *The Clash of Civilizations?*, a rozwinięta w książce *The Clash of Civilizations and the Remaking of World Order* w 1996 r. W Polsce *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego* wydano w Warszawie w 1997 r.

<sup>17</sup> S. P. Huntington, *The Clash of Civilizations?*, „Foreign Affairs”, summer 1993, vol. 72, no 3, s. 42.

<sup>18</sup> M.M. Baç, *op. cit.*, s. 14.

27 państw członkowskich, a wartość sprzedanych dóbr szacowano na blisko 40 mld euro<sup>19</sup>. Czyni to z Unii pierwszoplanowego partnera i niekwestionowanego lidera polityki handlowej Turcji<sup>20</sup>. Warto nadmienić, że całkowity handel między tymi podmiotami w 2010 r. szacowany był na blisko 94,4 mld euro i dopiero powracał do poziomu sprzed kryzysu gospodarczego<sup>21</sup>.

Członkostwo Turcji w organizacji oznaczać będzie jej przynależność do rynku wewnętrznego, a co za tym idzie zniesienie ograniczeń w przepływie kapitału, towarów, usług i osób. Ocenia się, iż istniejąca unia celna obejmuje zaledwie 30% wszystkich dóbr produkowanych w kraju kandydującym<sup>22</sup>. Akcesja stworzy zatem możliwość szerszego dostępu wszystkich towarów tureckich, w tym towarów rolnych (np. cytrusy, arbuzy, oliwki) do rynku UE. Możliwość zdobycia nowych, bogatych klientów oraz partnerów stworzy firmom z Turcji szansę rozwoju i osiągnięcia większych zysków, natomiast brak ceł pozwoli tureckim przedsiębiorcom na uatrakcyjnienie cen, a przez to zwiększy ich konkurencyjność na unijnym rynku wewnętrznym. Rozszerzenie może pozytywnie wpłynąć także na rozwój branży turystycznej. Ruch bezwizowy oraz swego rodzaju unijna gwarancja bezpieczeństwa i stabilności sytuacji politycznej państwa, wyrażona poprzez przyjęcie Turcji w poczet członków, jest szansą na spopularyzowanie tego kraju jako celu wakacyjnych podróży<sup>23</sup>. W przyszłości właśnie turystyka może decydować o sile gospodarki państwa (w 2010 r. odwiedziło go 33 mln turystów, natomiast do września 2011 było to już około 54 mln<sup>24</sup>).

Członkostwo w UE może wiązać się też z profitami przewidzianymi przez politykę spójności organizacji. Uzyskane przez Turcję fundusze integracyjne mogą stać się wielką szansą na modernizację i akcelerację przemian gospodarczych oraz społecznych zarówno na poziomie państwa, jak i jego poszczególnych części administracyjnych<sup>25</sup>. Środki unijne będą mogły być przeznaczone na rozbudowę infrastruktury, ochronę środowiska, cyfryzację oraz informatyzację kraju, zwiększenie zatrudnienia, walkę z wykluczeniem społecznym, wspieranie małej i średniej przedsiębiorczości, a także rozwój turystyki. Umiejętne wykorzystanie funduszy integracyjnych może z kolei zaowocować skokiem cywilizacyjnym oraz zwiększeniem bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Turcji, a co za tym idzie

<sup>19</sup> *Turkey*, European Commission..., s. 6.

<sup>20</sup> Drugim największym odbiorcą dóbr tureckich w 2010 r. był Irak. Wartość eksportu wyniosła ponad 4,5 mld euro, co stanowi 5,3% całkowitego eksportu Turcji.

<sup>21</sup> *Turkey*, European Commission..., s. 4.

<sup>22</sup> K. Zajączkowski, *Uwarunkowania ekonomiczne a członkostwo Turcji w Unii Europejskiej*, w: A. Szymański (red.), *op. cit.*, s. 85.

<sup>23</sup> Poczucie bezpieczeństwa i stabilności politycznej w kontekście protestów i przewrotów w Tunezji czy Egipcie może okazać się ważnym kryterium wyboru miejsca wakacji.

<sup>24</sup> *Turism statistics, third quarter of 2011*, Turkish Statistical Institute, [http://www.turkstat.gov.tr/PreTablo.do?tb\\_id=51&ust\\_id=14](http://www.turkstat.gov.tr/PreTablo.do?tb_id=51&ust_id=14). (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>25</sup> Kryterium uzyskania pomocy dla regionu jest jego PKB *per capita*, nieprzekraczający 75% średniej w całej Unii. Środki z funduszu spójności przeznaczone są dla krajów członkowskich, w których PKB *per capita* nie przekracza 90% średniej w całej Unii. Niski poziom tego wskaźnika w Turcji uczyni z kraju poważnego beneficjenta środków unijnych. Zob. szerzej: *Wstęp do funduszy europejskich*, Portal Funduszy Europejskich, <http://www.funduszeuropejskie.gov.pl/WstepDoFunduszyEuropejskich/Srony/CelePolitykiSpojnosci.aspx>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

dalszym rozwojem gospodarczym. Szacuje się, że w latach 2006-2007 obcy kapitał lokowany w Turcji przyczynił się do wzrostu PKB o około 3,5%<sup>26</sup>.

Jako część rynku wewnętrznego UE turecka gospodarka może stać się bardziej atrakcyjnym celem dla zagranicznych inwestorów, szczególnie tych z Europy Zachodniej<sup>27</sup>. O sile przyciągania obcego kapitału przez to państwo świadczy chociażby fakt, że w latach 2003-2007 w Turcji nastąpił gwałtowny przyrost wartości inwestycji europejskich – od około 450 mln euro do blisko 9 mld euro<sup>28</sup>. Zlikwidowanie jakichkolwiek formalnych i prawnych przeszkód w lokacji zagranicznego kapitału powinno zaowocować ich dalszym wzrostem. Ponadto towarzyszący zagranicznemu środkom finansowym transfer nowych technologii, w postaci *know-how*, licencji czy patentów może pozytywnie wpłynąć na modernizację procesów wytwórczych w Turcji.

Wstąpienie do Unii Europejskiej może być dla Turcji korzystne również ze względu na bezpieczeństwo. Szansę na wzrost poczucia i stanu niezagrożenia państwa stworzyłaby partycypacja we Wspólnej Polityce Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB) oraz Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO). Ponadto akcesja przyczyni się do wypracowania skuteczniejszych metod współpracy i reagowania wobec kryzysów. Zwiększenie tureckiego potencjału militarnego może podnieść zdolność państwa do zapobiegania ewentualnym zagrożeniom, natomiast wspólnie prowadzona polityka zagraniczna może przyczynić się do spotęgowania ekonomicznych i dyplomatycznych możliwości przeciwdziałania władz w Ankarze ewentualnym niebezpieczeństwom.

Po akcesji do Unii trudności, z jakimi zmierzy się Turcja, staną się problemami całej organizacji. Tym samym członkostwo stanowi szansę na wzmocnienie jej obecnego potencjału. Może się to okazać szczególnie istotne w walce z terrorystami wywodzącymi się z Partii Pracujących Kurdystanu (PKK)<sup>29</sup>. Współpraca służb wszystkich krajów członkowskich przy wykrywaniu, zapobieganiu i minimalizowaniu skutków zamachów oraz wykorzystanie doświadczeń i wiedzy europejskich jednostek antyterrorystycznych do walki z tą międzynarodową grupą przestępczą, może okazać się bardziej efektywne niż samodzielne działania.

Członkostwo Turcji w UE ważne jest również z punktu widzenia zmniejszenia potencjalnych zagrożeń. Armia turecka, choć liczna i dobrze wyposażona, posiada ograniczoną zdolność bojową. Również gospodarka krajowa nie jest na tyle silna, aby udźwignąć długotrwały konflikt. Przystąpienie do Unii otworzy przed tym krajem perspektywę wzmocnienia swojej siły odstraszania o armie państw członkowskich organizacji. Akcesja spowoduje postrzeganie Turcji nie jako samodzielnego, pojedynczego państwa, a jako kraju w strukturach europejskich, z którym długotrwały konflikt jest nieopłacalny i skazany na porażkę. Partycypacja w EPBiO

<sup>26</sup> O. Rehn, *op. cit.*, s. 21.

<sup>27</sup> Brak jakichkolwiek barier celnych oraz innych ograniczeń w handlu będzie czynnikiem stymulującym przenoszenie działalności gospodarczej z Europy Zachodniej do Turcji (niższy koszt produkcji, podyktowany dużym rynkiem pracy, stworzenie dodatkowych zachęt dla inwestorów np. ulg podatkowych, dostępu do uzbrojonych działek czy gotowej infrastruktury wokół przedsiębiorstw).

<sup>28</sup> O. Rehn, *op. cit.*, s.21.

<sup>29</sup> Partia Pracujących Kurdystanu została uznana przez Unię Europejską za organizację terrorystyczną w 2008 r.

wpływie jednocześnie na dostęp tureckiej armii do nowoczesnych arsenałów europejskich państw<sup>30</sup>.

Znaczącą korzyścią dla Turcji, wynikającą z przystąpienia do Unii powinien być wzrost jej politycznego potencjału do zapewnienia ekonomicznego bezpieczeństwa kraju. Konfliktożegomość regionów, w których położona jest Turcja, może niekorzystnie wpływać na relacje handlowe między państwami. Przeniesienie politycznych napięć na stosunki gospodarcze grozi zakłóceniem dostaw strategicznych surowców (jak np. gaz czy ropa) i w efekcie spowodować zapaść na rynku wewnętrznym Turcji. Partycypacja w WPZiB jest szansą na zminimalizowanie tego ryzyka poprzez wspólne działania odwetowe wszystkich państw członkowskich. Ewentualność zastosowania represaliów przez całą Unię będzie skuteczniejszą bronią na arenie międzynarodowej niż osamotnione działanie rządu tureckiego. Może to mieć również aspekt prewencyjny, dzięki czemu poziom tureckiego bezpieczeństwa gospodarczego wzrośnie.

Tureckie bezpieczeństwo gospodarcze zależne jest przede wszystkim od stałych dostaw gazu ziemnego i ropy, wykorzystywanych zarówno przez przemysł, jak i konsumentów indywidualnych. Wstąpienie do organizacji będzie dla Turcji szansą włączenia jej do europejskiego systemu bezpieczeństwa energetycznego i rodzącej się wspólnej polityki energetycznej<sup>31</sup>. Unijna polityka dywersyfikacji dostaw surowców węglowodorowych, może jej zabezpieczyć dostawy gazu i ropy. Będzie to tym bardziej prawdopodobne, iż wiele projektów gazociągów zakłada udział Turcji jako kraju tranzytowego dla tych surowców.

Członkostwo w UE stanowi dla Turcji szansę nie tylko na ekonomiczny rozwój i zwiększenie bezpieczeństwa o potencjał organizacji, ale może także wpłynąć pozytywnie na sferę polityki i kultury w tym państwie. Związane jest to z procesem akcesyjnym, w którym kraj kandydujący musi spełnić wiele warunków, w tym tzw. kryteria kopenhaskie. Wśród nich znajdują się polityczne wymogi, takie jak: stabilność instytucji gwarantujących demokrację, rządy prawa, poszanowanie praw człowieka, szanowanie praw i ochrona mniejszości<sup>32</sup>.

Wypełnienie kryteriów kopenhaskich jest dla Turcji szansą stworzenia w pełni stabilnego, świeckiego i cywilnego państwa. Tureckie społeczeństwo może skorzystać na przystąpieniu do UE szczególnie w kwestii liberalizacji i demokratyzacji. Proces akcesyjny wymaga bowiem od rządów krajów kandydujących dostosowania sytuacji prawnej, politycznej, ekonomicznej i społecznej do europejskich standardów. Perspektywa członkostwa w Unii jest tym samym katalizatorem reform zachodzących w Turcji.

<sup>30</sup> Istnienie prawnie umocowanej w traktacie lizbońskim Agencji do spraw Rozwoju Zdolności Obronnych, Badań, Zakupów i Uzbrojenia daje każdemu państwu członkowskiemu Unii Europejskiej możliwość włączenia się w jej prace. Zadania podejmowane przez Agencję zasadzają się na przeprowadzaniu wspólnych projektów badawczych, harmonizowaniu zamówień na broń, określaniu i zwiększaniu możliwości wojskowych poszczególnych państw, poprawie efektywności wydatków na zbrojenie.

<sup>31</sup> J. Buzek, *Wspólna polityka energetyczna Unii Europejskiej – perspektywy i wyzwania*, Komisja Europejska, [http://ec.europa.eu/polska/news/opinie/090216\\_wspolna\\_polityka\\_energetyczna\\_ue\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/polska/news/opinie/090216_wspolna_polityka_energetyczna_ue_pl.htm), (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>32</sup> *Accession criteria*, European Commission, [http://ec.europa.eu/enlargement/enlargement\\_process/accession\\_process/criteria/index\\_en.htm#](http://ec.europa.eu/enlargement/enlargement_process/accession_process/criteria/index_en.htm#), (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

Ważny w kontekście politycznych korzyści i szans dla tureckiego społeczeństwa wydaje się wzrost respektowania praw człowieka. Szczególnie istotnymi kwestiami są: sprawa mniejszości kurdyjskiej i dyskryminacji kobiet. Choć Komisja Europejska w swoim raporcie oceniającym postępy w wypełnianiu kryteriów kopenhaskich przez Turcję zauważyła pozytywy, to zwróciła też uwagę na nadal palące sprawy. Wymieniono wśród nich przemoc domową wobec kobiet, honorowe zabójstwa, wczesne oraz wymuszane małżeństwa. W kwestii kurdyjskiej mniejszości doceniono postępy dotyczące wolności słowa i zgromadzeń. Jednocześnie zauważono, iż w tej dziedzinie Turcja ma jeszcze wiele do zrobienia. Ważne jest szerzenie tolerancji i walka z przejawami ksenofobii oraz pełne dopuszczenie języka kurdyjskiego do użytku w instytucjach państwowych<sup>33</sup>.

Pod wpływem integracji europejskiej może nastąpić uspokojenie ciągle istniejących napięć między ludnością narodowości tureckiej i kurdyjskiej, a to z kolei wpłynąć na stabilizację polityczną i wzrost bezpieczeństwa wewnętrznego Turcji. Reformy dotyczą także administracji państwowej, zmniejszając wpływ wojskowych na życie polityczne i zwiększając niezależność sądów. Perspektywa akcesji przekłada się zatem na wymierne korzyści dla społeczeństwa tureckiego, które zyskuje więcej swobód i przejrzysty ustrój państwa<sup>34</sup>.

Potencjalne zyski, jakie może odnieść Turcja z członkostwa w Unii Europejskiej, związane są również z funkcjonowaniem samej organizacji i rolę, jaką to państwo może odgrywać w strukturze politycznej ugrupowania. Szczególnie istotne w tym względzie będzie uczestnictwo w procesie decyzyjnym UE, który wywiera wpływ zarówno na politykę krajów członkowskich, jak i całą społeczność międzynarodową. Akcesja do Unii stanie się szansą na zwiększenie udziału Turcji w głównym nurcie polityki międzynarodowej, a tym samym wzroście znaczenia tego kraju na świecie.

Szansą dla tureckiego społeczeństwa jest bez wątpienia uzyskanie łatwiejszej sposobności do promocji własnej kultury, jaka nastąpi po akcesji. Otwarte granice zapewne przełożą się na zintensyfikowanie kontaktów między przedstawicielami różnych obszarów kulturowych. Dzięki częstszym spotkaniom możliwe będzie obalenie fałszywych stereotypów, dotyczących Turków. Pozwoli to z kolei na lepsze zrozumienie i wzrost tolerancji względem tureckich tradycji i religii. Z kolei przełamanie błędnego wyobrażenia o Turcji i jej mieszkańcach, a także promocja kultury może przełożyć się na zainteresowanie turystów, a co za tym idzie wzrostem liczby osób odwiedzających ten kraj.

#### WYZWANIA I OBAWY

Proces integracji europejskiej przynosi podmiotom partycypującym w nim niezliczone korzyści. Jednak pociąga za sobą także wiele problemów i kosztów. Nie inaczej jest w przypadku Turcji. Z rozszerzeniem ugrupowania o ten kraj wiązać się

<sup>33</sup> *Conclusions on Turkey (extract from the Communication from the Commission to the European Parliament and the Council „Enlargement Strategy and Main Challenges 2011-2012”, COM(2011) 666 final)*, European Commission, [http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key\\_documents/2011/package/tr\\_conclusions\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2011/package/tr_conclusions_en.pdf), (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>34</sup> B. Jurkowska, *Turcja na drodze do UE: Szanse i zagrożenia*, <http://www.stosunki.pl/?q=content/turcja-na-drozdze-do-ue-szanse-i-zagrozenia>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).



będą problemy ze sfery ekonomii, bezpieczeństwa, polityki i kultury. Choć w swej historii UE musiała mierzyć się z podobnymi wyzwaniem przy każdym kolejnym powiększeniu, to rozmiar gospodarki i terytorium oraz stopień odrębności kulturowej Turcji będzie poważnym i bezprecedensowym sprawdzianem mechanizmów integracyjnych organizacji.

Jednym z najistotniejszych wyzwań jest ekonomiczny koszt rozszerzenia organizacji o Turcję. Rozwijająca się, choć nadal zacofana gospodarka, niski poziom PKB *per capita*<sup>35</sup>, a także duży sektor rolny, pozwalają wnioskować, iż po akcesji Turcja stanie się największym odbiorcą środków unijnych, przynajmniej przy obecnych zasadach i polityce ekonomicznej. Wydatki organizacji ukierunkowane są bowiem głównie na Wspólną Politykę Rolną oraz działania strukturalne, które służyć mają podnoszeniu poziomu życia w biedniejszych regionach UE<sup>36</sup>.

Prognozy dotyczące rocznych kosztów członkostwa Turcji w Unii Europejskiej różnią się w zależności od przyjętych założeń oraz perspektywy czasowej, w jakiej miałyby dojść do akcesji<sup>37</sup>. Najczęściej wymieniane kwoty oscylują jednak wokół 28 mld euro rocznie<sup>38</sup>. Szacuje się, iż na tureckie rolnictwo Unia przeznaczałaby nawet 11,3 mld euro rocznie, co jest większą sumą niż w przypadku 12 państw, które dołączyły do ugrupowania w latach 2004-2007<sup>39</sup>. Równie dużym obciążeniem dla budżetu UE mogłaby być pomoc strukturalna udzielana nowemu członkowi. Biorąc pod uwagę, iż podstawą jej przyznania dla danego regionu jest PKB *per capita* niższy niż 75% średniego PKB na mieszkańca w całej Unii oraz fakt, że większość obszarów Turcji nie przekracza tego poziomu, prawie całe państwo uzyskałoby wsparcie od organizacji<sup>40</sup>. Zgodnie z zasadami polityki spójności/regionalnej górny limit kwoty, jaką może otrzymać państwo, wyznacza próg 4% jego PKB. Zgodnie z tą regułą do tego kraju co roku płynęłoby nawet do 22,5 mld euro, czyli ponad 5,6 mld euro za każdy punkt procentowy PKB<sup>41</sup>.

Innym poważnym wyzwaniem dla gospodarek państw UE może być zjawisko masowej imigracji zarobkowej z Turcji do dotychczasowych członków organizacji. Napływ wielu nowych pracowników może spowodować wzrost bezrobocia i obciążeń socjalnych w krajach będących celem migracji. Aby uzyskać zatrudnienie, lokalni pracownicy zapewne obniżą swe żądania finansowe, co może przełożyć się

<sup>35</sup> W 2010 r. PKB na osobę w Turcji, mierzone parytetem siły nabywczej, stanowiło zaledwie 49% średniego PKB *per capita* w UE. GDP *per capita* in PPS, Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&plugin=1&language=en&pcode=tec00114>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>36</sup> H. Flam, *Economic Effects of Turkey's Membership on the European Union*, w: B.M. Hoekman, S. Togan (red.), *Turkey: Economic Reform and Accession to the European Union*, Waszyngton 2005, s. 346-347.

<sup>37</sup> R. Dziewulski, M. Cecot, *Najważniejsze konsekwencje członkostwa Turcji w UE*, „Biuletyn Analiz UKIE”, czerwiec 2005, [http://archiwumukie.polskawue.gov.pl/HLP/files.nsf/0/AEA36E80134DB588C12570D200296720/\\$file/turc.pdf](http://archiwumukie.polskawue.gov.pl/HLP/files.nsf/0/AEA36E80134DB588C12570D200296720/$file/turc.pdf), s. 41-46, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>38</sup> J. Kowalska-Iszkowska, *Tym państwom na razie dziękujemy*, „Newsweek Polska” 2005, nr 12.

<sup>39</sup> R. Dziewulski, M. Cecot, *op. cit.*, s. 45.

<sup>40</sup> T. Brandmüller (red.), *Eurostat regional yearbook 2011*, Luksemburg 2011, s. 95-98.

<sup>41</sup> Źródło: obliczenia własne.

na ogólny spadek średniego wynagrodzenia<sup>42</sup>. Prognozuje się, iż po akcesji w krajach Unii mogłoby się osiedlić od 0,5 mln do 4 mln Turków, przy czym znaczna część w Niemczech<sup>43</sup>.

Rozszerzenie o Turcję rodzi równie wiele problemów w kwestii bezpieczeństwa UE. Związane są one głównie z przesunięciem granic Unii w konfliktowy rejon świata. Sąsiedztwo krajów kaukaskich oraz Syrii, Iraku i Iranu, z których część oskarżana jest o wspieranie terroryzmu, może budzić lęk o spadek bezpieczeństwa całej organizacji. Unia stanęłaby zatem przed zadaniem ustabilizowania sytuacji w regionie i doprowadzenia do rozwiązania konfliktowych sytuacji. Innym wyzwaniem mogłoby być przygotowanie organizacji do udziału w potencjalnym konflikcie zbrojnym oraz zmuszenie sąsiadów do zaniechania rozwijania militarnych programów nuklearnych, gdyż ewentualna wojna atomowa na Bliskim Wschodzie miałaby miejsce tuż przy granicy UE.

Z przesunięciem granic zewnętrznych UE na wschód wiązałyby się także problem ich szczelności. Rozszerzenie sprawi, że turecka granica lądowa na długości ponad 2200 km<sup>44</sup> stanie się granicą Unii. Tym samym UE sąsiadowałaby z Gruzją, Armenią, Azerbejdżanem, Iranem, Irakiem i Syrią. Wraz z włączeniem Turcji do strefy Schengen, potrzebne będzie opracowanie skutecznych metod uszczelnienia południowo-wschodnich granic organizacji. Ich długość, a także górzyste ukształtowanie terenów, przez które wiodą, sprzyjają bowiem wielu nielegalnym procederom. Problemy z uszczelnieniem granicy doprowadzić mogą do przemytu środków odurzających produkowanych na innych kontynentach, które od momentu akcesji Turcji do strefy Schengen łatwiej będzie wwieźć na teren UE. Podobne obawy można żywić co do napływu niezarejestrowanej i nielegalnej broni. Nieszczęlna granica mogłaby również sprzyjać porwanom dla okupu i handlowi ludźmi oraz działalności zorganizowanych grup przestępczych i terrorystycznych (np. PKK).

Inne zadanie w dziedzinie bezpieczeństwa Unii stanowiłoby rozwiązanie tzw. problemu kurdyjskiego<sup>45</sup>. Związany jest on z istnieniem licznej, od lat dyskryminowanej mniejszości kurdyjskiej na terytorium Turcji oraz wysuwanymi przez jej przedstawicieli żądaniami autonomii dla Kurdystanu, a nawet utworzenia niezależnego państwa. Chociaż sytuacja prawna Kurdów poprawia się, co zostało zauważone przez Komisję Europejską, to nierówne traktowanie mniejszości kurdyjskiej w Turcji nadal jest faktem<sup>46</sup>. Wybuch masowych protestów czy zamieszek spowodowanych utrzymującą się dyskryminacją, może zaowocować destabilizacją sytuacji w południowo-wschodniej części kraju, a nawet wojną domową. Co prawda eskalacja konfliktu wydaje się coraz mniej prawdopodobna w kontekście poprawy

<sup>42</sup> H. Flam, *op. cit.*, s. 343.

<sup>43</sup> R. Dziewulski, M. Cecot, *op. cit.*, s. 33.

<sup>44</sup> *Turkey*, CIA – The World Factbook...

<sup>45</sup> Nie istnieje jedna definicja problemu kurdyjskiego. Przyjąć można jednak, iż jest to konflikt na tle dążeń niepodległościowych/autonomicznych narodu kurdyjskiego, głównie na terenie Turcji, Iraku i Iranu. Dotyczy również dyskryminacji i łamania praw ludności pochodzenia kurdyjskiego, w tym praw człowieka.

<sup>46</sup> *Conclusions on Turkey...* Zarzuty wysuwane pod adresem Turcji dotyczą np. naruszania wolności słowa, praw mniejszości do własnej kultury i języka, czy znęcania się nad więźniami.

sytuacji prawno-politycznej Kurdów, jednak wciąż wywołuje ona wiele obaw<sup>47</sup>. Potencjalna niestabilność Turcji odbić się bowiem może na bezpieczeństwie Unii, poprzez wzrost nastrojów separatystycznych w całej Europie. Doprowadzić to może także do renesansu popularności PKK i przeniesienia konfliktu wewnętrznego Turcji do innych państw członkowskich (w wielu z nich żyje diaspora kurdyjska).

Ważnym wyzwaniem związanym z członkostwem Turcji w Unii jest kwestia cypryjska. Akcesja tego państwa bez uprzedniego rozwiązania problemu podziału wyspy stwarza bowiem ryzyko wystąpienia wewnętrznych napięć w organizacji. Ponowna eskalacja sporu między lokalną ludnością pochodzenia tureckiego i greckiego może spowodować ochłodzenie stosunków między Turcją, Grecją i Republiką Cypryjską. To z kolei mogłoby mieć negatywny wpływ na funkcjonowanie Unii np. poprzez sparaliżowanie pracy instytucji UE. Choć zakończenie podziału wyspy nie jest warunkiem przystąpienia do organizacji, to właśnie przed akcesją możliwość rozwiązania tego problemu wydaje się największa<sup>48</sup>.

Wiele obaw związanych z akcesją Turcji dotyczy także jej potencjalnego wpływu na proces decyzyjny w UE, a przez to osłabienie pozycji innych krajów. Rola tego państwa byłaby następstwem obowiązujących w organizacji zasad reprezentacji państw członkowskich, będących odzwierciedleniem ich potencjału ludnościowego<sup>49</sup>. Zgodnie z tym, Turcja wywierałaby największy wpływ na procedurę podejmowania decyzji w Parlamencie Europejskim i Radzie UE. W pierwszym przypadku mogłaby bowiem liczyć na jedną z najbardziej liczebnych grup deputowanych, a w drugim na silną pozycję podczas głosowania większością kwalifikowaną<sup>50</sup>. Biorąc z kolei pod uwagę prognozy demograficzne dla Turcji, znaczenie tego kraju z każdym rokiem wzmacniałoby się<sup>51</sup>.

Przy zachowaniu zasad traktatu lizbońskiego Turcja jako najludniejsze państwo organizacji odgrywałaby szczególnie ważną rolę w procesie podejmowania decyzji przez Radę UE. Według prognoz w 2015 r. ludność tego kraju będzie tak samo liczna jak Niemiec (ok. 82 mln), a w następnych latach znacznie ją przewyższy<sup>52</sup>. Turcja ze względu na swój potencjał będzie ważnym sojusznikiem w budowaniu koalicji interesów, szczególnie tych blokujących podjęcie decyzji. Traktat lizboński przewiduje bowiem, iż każda decyzja Rady podejmowana w wyniku głosowania większością może być zablokowana przez najmniejszą liczbę państw reprezentującą co najmniej 35% ludności wszystkich państw UE plus jeszcze jedno państwo. Łatwiejsza możliwość uzyskania koalicji sprzeciwiającej się podjęciu decyzji powoduje z kolei obawy o sparaliżowanie prac Rady UE.

<sup>47</sup> J. Bocheńska, *Turecki proces akcesyjny widziany z tureckiej perspektywy*, w: A. Szymański (red.), *op. cit.*, s. 42-44.

<sup>48</sup> Rząd w Ankarze jest obecnie jedynym, który może zmusić przywódców Tureckiej Republiki Północnego Cypru do rozmów w sprawie rozwiązania sporu. Przyjęcie Turcji do Unii zmniejszy presję rozwiązania kwestii cypryjskiej ciążyącą na rządzie w Ankarze.

<sup>49</sup> R. Dziewulski, M. Cecot, *op. cit.*, s. 13.

<sup>50</sup> K. Smyk, *Konsekwencje przystąpienia Turcji dla procesu decyzyjnego w UE*, „Biuletyn Analiz UKIE” 2005, nr 15, <http://archiwum-ukie.polskawue.gov.pl/HLP/files.nsf/0/95F8F58FA510D874C12570D20029916C/file/turcpozrada.pdf>, s. 1, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>51</sup> Adam Balcer przewiduje, że do 2050 r. populacja turecka może liczyć 100 mln osób, choć w samej Turcji będzie mniej liczna z powodu emigracji do UE. Zob. szerzej: A. Balcer, *W stronę strategicznego...*, s. 6-7.

<sup>52</sup> K. Smyk, *op. cit.*, s. 7.

Obawy natury politycznej dotyczące członkostwa w UE związane są też z jakością demokracji w Turcji. Jako potencjalne zagrożenie często wskazywana jest niska stabilność systemu politycznego, problemy z równouprawnieniem kobiet, czy wciąż zbyt silną pozycją armii w życiu politycznym kraju. Choć reformy podejmowane przez rządy *AKP* dostosowują Turcję do standardów europejskich demokracji, to ciągle istnieją obawy, iż tradycyjny turecki autorytaryzm nie został całkowicie wyeliminowany<sup>53</sup>.

Inne wątpliwości związane z członkostwem Turcji w Unii Europejskiej dotyczą nierozliczonej przeszłości tego państwa. Istotna w tej materii jest przede wszystkim negatywna postawa części tureckich polityków i społeczeństwa wobec problemu kurdyjskiego oraz eksterminacji Ormian w 1915 r. Obydwie kwestie pozwalają żywić wątpliwości, czy Turcja odpowiednio podchodzi do przestrzegania praw człowieka. Z powodu złożoności tych problemów, ich rozwiązanie wydaje się bardzo trudnym zadaniem, także dla UE, gdyż brak rozrachunku Turcji z historią i dyskryminacja Kurdów może z kolei podważać motywy wszelkich inicjatyw podejmowanych przez organizację w imię obrony praw człowieka.

Wiele niepokojów wśród Europejczyków budzi także kulturowa odmiennosc Turcji. Obawy te wywoływane są przede wszystkim przez stereotypy, utożsamiające islam z fundamentalizmem oraz brak wiedzy o religii i kulturze Turcji<sup>54</sup>. Pojawiające się przekonanie o braku możliwości pogodzenia wartości muzułmańskich i chrześcijańskich, często utrwalane przez nacjonalistycznych polityków z różnych europejskich krajów, wzmaga lęk przed rozszerzeniem Unii o Turcję. Postrzeganie społeczeństwa tureckiego jako monolitu, w którym religia jest najważniejsza i nadaje ton życiu każdego obywatela jest błędne, jednak powszechne. Choć w Turcji, podobnie jak w europejskich krajach, część obywateli hołduje religijnemu konserwatyzmowi, istnieje także duża (może przeważająca) grupa, która z dystansem podchodzi do religii. Również wpływ islamu na życie polityczne nie odbiega zasadniczo od standardów europejskich<sup>55</sup>. Dziesięciolecia europeizacji ustroju Turcji pozwoliły wykształcić wiele demokratycznych pokoleń i ukształtować społeczeństwo obywatelskie w stylu cywilizacji zachodniej<sup>56</sup>.

Obawy związane z akcesją do Unii Europejskiej rodzą się także w Turcji. Najważniejsze z nich związane są z przygotowaniem tego państwa do członkostwa, a co za tym idzie ze spełnieniem kryteriów kopenhaskich oraz dostosowaniem gospodarki i prawa do realiów europejskich. Szczególnie duży postęp Turcja poczyniła w realizacji ekonomicznych warunków przystąpienia do organizacji, co podkreślane jest w raportach Komisji Europejskiej, podsumowujących przygotowania do akcesji<sup>57</sup>. Dostosowanie gospodarki tureckiej do wymogów unijnego prawa oraz mechanizmów rynku wewnętrznego wymaga jednak dalszych wysiłków i starań.

<sup>53</sup> S. Konopacki, *Droga Turcji do Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie” nr 1/2005, s. 56.

<sup>54</sup> A. Szymański, *Religia jako nieoficjalne kryterium członkostwa w Unii Europejskiej – przypadek Turcji*, w: A. Szymański (red.), *op. cit.*, s. 93.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 95.

<sup>56</sup> Choć wprowadzanie demokracji i europejskich standardów nierzadko odbywało się w sposób siłowy i niedemokratyczny.

<sup>57</sup> *Progress reports*, European Commission, [http://ec.europa.eu/enlargement/how-does-it-work/progress\\_reports/index\\_en.htm](http://ec.europa.eu/enlargement/how-does-it-work/progress_reports/index_en.htm), (wejscie na stronę: 10.04.2012 r.).

Komisja Europejska stawia władzom Turcji wiele wymagań, zarówno ogólnych, jak i szczegółowych. Głównym wyzwaniem w dziedzinie ekonomii jest przeprowadzenie dalszych reform umacniających system wolnorynkowy i stabilizujących makroekonomiczną sytuację kraju. Według Komisji Europejskiej turecki rząd powinien także zmniejszyć udział państwa w gospodarce<sup>58</sup>. Przed krajem kandydującym postawiono również wiele szczegółowych zadań, służących realizacji tych ogólnych.

Jednym z najważniejszych wyzwań dla Turcji jest zmierzenie się z narastającym ujemnym bilansem płatniczym państwa. Komisja wskazuje, iż za postępującym wzrostem gospodarczym w Turcji w 2010 i 2011 r. podążał wewnętrzny popyt, który zaspokajany był nie przez zwiększenie krajowej produkcji, a poprzez import. Podczas gdy eksport towarów i usług w 2011 r. wzrósł o 4,2% w stosunku do analogicznego okresu w 2010 r., import towarów i usług z zagranicy wzrósł o 23%. Utrzymujący się i wzrastający ujemny bilans płatniczy może zagrozić makroekonomicznej stabilności kraju<sup>59</sup>.

Innymi wymaganiami stawianymi Turcji jest zwiększenie tempa procesu prywatyzacji w kraju oraz zmniejszenie pomocy rządowej udzielanej podmiotom gospodarczym. Ważnym zadaniem pozostaje zniesienie pozataryfowych ograniczeń, w obrocie dóbr między Unią i krajem kandydującym, godzących w swobodę przepływu towarów. Więcej uwagi tureckie władze powinny poświęcić także przygotowaniu uregulowań dotyczących przepływu pracowników i związanych z tym zagadnieniem takich kwestii, jak Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego. Dostosowanie prawa powinno odbyć się również m.in. w dziedzinie ochrony własności intelektualnej, transportu, energetyki, opodatkowania niektórych dóbr (wyrobów tytoniowych i alkoholowych), czy polityki socjalnej i zatrudnienia (szczególnie kobiet)<sup>60</sup>.

Wyzwaniem dla Turcji jest również zwiększenie wolności gospodarczej w kraju. Według *The Heritage Foundation*, publikującej indeks wolności gospodarczej<sup>61</sup> (*The Index of Economy Freedom – IEF*), kraj ten należy do grupy państw umiarkowanie wolnych. Turcja w rankingu 184 państw (sklasyfikowano 179) znajduje się na 73 miejscu. Na tle 27 obecnych członków Unii, państwo to zajmuje 26 miejsce, wyprzedzając Włochy oraz Grecję. IEF wskazuje, że w Turcji poprawie

<sup>58</sup> A. Niedziela-Mielniczek, *System gospodarczy Turcji w kontekście potencjalnej akcesji do Unii Europejskiej – próba oceny*, w: T. Bernata (red.), *Teoretyczne i praktyczne aspekty funkcjonowania gospodarki*, Szczecin 2009, s. 83.

<sup>59</sup> *Commission Staff working paper. Turkey 2011 progres report*, Brussels 2011, [http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key\\_documents/2011/package/tr\\_rapport\\_2011\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2011/package/tr_rapport_2011_en.pdf), s. 45-46 (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>60</sup> *Ibidem*, s. 50-86.

<sup>61</sup> Wskaźnik wolności gospodarczej (*IEF*) danego kraju jest średnią z 10 indywidualnych rezultatów w obszarach: wolność w zakresie biznesu, wolność w zakresie handlu, wolność podatkowa, rozmiary wpływów rządowych, wolność w zakresie polityki monetarnej, wolność inwestycyjna, wolność finansowa, prawa własności, wolność od praktyk korupcyjnych oraz wolność rynku pracy. *IEF* przyjmuje wartości od 0 do 100, przy czym 100 oznacza najbardziej, a 0 najmniej sprzyjające wolności gospodarczej warunki prowadzenia biznesu i politykę państwa. Według *IEF* kraje zostały podzielone na sześć grup: wolne (ogólny wynik od 100 do 80), raczej wolne (wynik od 79,9 do 70), umiarkowanie wolne (wynik od 69,9 do 60), raczej skrupowane (wynik pomiędzy 59,9 a 50), represjonowane (wynik pomiędzy 49,9 a 0), oraz niesklasyfikowane.

powinna ulec ochrona praw własności, polityka antykorupcyjna oraz wolność rynku pracy<sup>62</sup>. Wzmocnienie liberalizmu gospodarczego w połączeniu z realizacją zaleceń Komisji Europejskiej może stanowić poważne wyzwanie dla Turcji, jednocześnie jednak powinno przygotować gospodarke tego państwa do członkostwa w organizacji.

Wiele starań turecki rząd musi włożyć w odpowiednie przygotowanie się do członkostwa pod względem bezpieczeństwa państwa oraz organizacji. Na pierwszy plan w tej kwestii wysuwają się szczególnie trzy zagadnienia: szczelność granic, walka z PKK oraz współpraca wojskowa i policyjna. O ile postęp w ostatniej kwestii jest dla Komisji Europejskiej zadowalający, o tyle dwa pierwsze elementy wymagają większej uwagi.

Wstąpienie Turcji do UE uczyni z tego kraju najdalej wysuniętego na południowy wschód członka organizacji. Co za tym idzie, turecka granica stanie się zewnętrzną granicą ugrupowania. Biorąc pod uwagę jej charakter (ukształtowanie terenu przez który przebiega oraz długość) jej uszczelnienie będzie trudnym zadaniem, koniecznym jednak dla zapewnienia bezpieczeństwa UE. Modernizacja infrastruktury lądowej oraz szersze wykorzystanie nowoczesnej technologii takiej, jak kamery na podczerwień, czujniki ruchu czy monitoringu granic, a także odpowiedni dobór i rozmieszczenie punktów granicznych i patroli może ograniczyć nielegalną imigrację, handel ludźmi, przemyt towarów w tym narkotyków czy działalność przestępczości zorganizowanej. Ważne w tym względzie może się okazać zbudowanie systemu współpracy zarówno na szczeblu państwowym, jak i regionalnym i lokalnym<sup>63</sup>.

Walka ze zorganizowaną przestępczością, w tym działającą na terytorium Turcji od 1978 r. terrorystyczną organizacją PKK, stanowi wielkie wyzwanie dla rządu w Ankarze. Jest ono tym poważniejsze, iż ma wymiar międzynarodowy<sup>64</sup>. Działalność terrorystyczna PKK zagraża przede wszystkim bezpieczeństwu Turcji, po rozszerzeniu będzie jednak stanowiła problem całej Unii. Zlikwidowanie Partii Pracujących Kurdystanu to przede wszystkim zadanie dla władz w Ankarze, których wysiłki skupić powinny się na uniemożliwieniu terrorystom przekraczania granicy turecko-irackiej, zniechęceniu kurdyjskiej ludności do popierania PKK oraz zlikwidowaniu możliwości finansowego wsparcia tej grupy przestępczej. Ponadto ważne może się okazać militarne rozwiązanie problemu terroryzmu Partii Pracujących Kurdystanu. Szacuje się, że PKK kontroluje około 40% przemytu heroiny trafiającej do UE ze wschodu<sup>65</sup>, dlatego walka z tym ugrupowaniem jest szczególnie istotna dla państw członkowskich.

Z akcesją Turcji do UE mogą wiązać się także obawy co do spadku bezpieczeństwa państwa. Chociaż militarny, polityczny oraz ekonomiczny potencjał władz w Ankarze wzrosnie dzięki wsparciu organizacji i jej członków, a widmo

<sup>62</sup> Turkey, The Heritage Foundation, <http://www.heritage.org/index/country/turkey>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>63</sup> Commission Staff working..., s. 92-93.

<sup>64</sup> Od początku lat 90. XX w. PKK wykorzystuje bazy w północnej części Iraku, z których przeprowadza ataki na Turcję. Zob. szerzej: K. Kujawa, *Eskalacja konfliktu Partii Pracujących Kurdystanu z tureckimi władzami*, „Biuletyn” nr 96, październik 2011, PISM, <http://www.pism.pl/index/?id=0465a1824942fac19824528343613213>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>65</sup> M. Jonsson, S. Cornell, *Kurds and pay – Examining PKK financing*, „Jane’s Intelligence Review”, march 2008.

ewentualnego konfliktu zbrojnego czy wojny dyplomatycznej powinno zostać oddalone, to wstąpienie do UE może mieć także negatywny wpływ na bezpieczeństwo kraju. Mogłoby to być związane z prowadzoną przez organizację polityką zagraniczną np. w stosunku do Iranu<sup>66</sup>. Nakładanie ekonomicznych i politycznych sankcji oraz dalsze ochłodzenie stosunków z rządem w Teheranie może w przyszłości spowodować wybuch konfliktu zbrojnego między organizacją i krajem znad Zatoki Perskiej. Turcja jako członek Unii Europejskiej, a zarazem państwo sąsiadujące z Iranem mogłaby się stać celem operacji militarnej armii irańskiej czy ataku raketowego<sup>67</sup>. Analogiczne sytuacje mogą mieć miejsce w przypadku pozostałych, nieprzewidywalnych państw regionu.

Wejście do Unii Europejskiej niesie ze sobą także polityczne wyzwania, przed którymi będzie musiał stanąć turecki rząd. Oprócz dostosowania prawodawstwa krajowego do standardów europejskich, Turcji przyjdzie się zmierzyć z rozwiązaniem kwestii kurdyjskiej, ciągle poważnym zjawiskiem naruszania wolności słowa oraz dyskryminacją kobiet. Zadania te są o tyle trudne, iż – oprócz zmian legislacyjnych – potrzebne są przemiany społeczne.

Poprawa sytuacji Kurdów, jaka następuje od czasu przejścia władzy przez AKP, pozwoliła załagodzić część narodowościowych konfliktów w Turcji. W 2002 r. parlament turecki przegłosował poprawki zezwalające na posługiwanie się językiem kurdyjskim w radio i telewizji oraz prowadzenie edukacji w językach innych niż turecki<sup>68</sup>. Kurdom została również zapewniona wolność zgromadzeń. Do rozwiązania pozostają jednak takie kwestie, jak posługiwanie się językiem kurdyjskim w administracji publicznej i życiu politycznym. Ważnym problemem jest zapewnienie możliwości rozwoju kurdyjskiej kultury i swobody wyrażania poglądów. Najistotniejszym zadaniem pozostaje jednak zmiana negatywnego postrzegania Kurdów oraz ich chęci manifestowania swej narodowej odmienności, jakie można zaobserwować wśród części tureckiego społeczeństwa<sup>69</sup>.

Innym politycznym celem stawianym tureckim władzom jest zapewnienie wolności słowa. Chociaż w swoim raporcie Komisja Europejska zauważa postępy w prawnym rozwiązaniu tej kwestii, to dostrzega także wiele niepokojących oznak. Obawy Komisji Europejskiej budzi fakt, że w praktyce wolność mediów była ograniczana. Szczególny niepokój budzi uwięzienie dziennikarzy, pisarzy i pracowników naukowych oraz konfiskata ich niepublikowanych rękopisów w związku

<sup>66</sup> Stosunki dyplomatyczne i ekonomiczne Turcji z Iranem są poprawne, choć w 2011 r. nastąpiło ich ochłodzenie z powodu wyrażenia zgody przez rząd w Ankarze na umieszczenie na swym terytorium elementów systemu obrony antyraketowej (tzw. tarczy antyraketowej).

<sup>67</sup> Ewentualne zaostrzenie stosunków między Unią Europejską a Iranem skutkować może przeprowadzeniem ataku tego ostatniego na Turcję. W listopadzie 2011 r. dowódca dywizji powietrznej Strażników Rewolucji zapowiedział, iż w przypadku ataku Izraela lub USA na Iran instalacje tarczy raketowej w Turcji staną się celem dla irańskich rakiet. Zob. szerzej: *Iran Threatens NATO Bases in Turkey*, CBCNEWS, <http://www.cbc.ca/news/world/story/2011/11/26/iran-threatens-turkey-nato-bases.html>, (wejście na stronę: 10.04.2012 r.).

<sup>68</sup> A. Balcer, *Bieg z przeszkodami – najważniejsze wyzwania polityczne i społeczne na drodze Turcji do UE*, w: A. Balcer, R. Sadowski, W. Paczyński, *Turcja po rozpoczęciu negocjacji z Unią Europejską – relacje zagraniczne i sytuacja wewnętrzna*, cz. 1, Raport Ośrodka Studiów Wschodnich, Warszawa 2006, s. 18-19.

<sup>69</sup> *Commission Staff working...*, s. 39-41.

z dochodzeniem w sprawie *Ergenekon*<sup>70</sup>. Wiele spraw sądowych toczy się przeciwko publicystom piszącym o problemie kurdyjskim, a na zatrudniające ich gazety wywierane są polityczne naciski. Podobna sytuacja dotyczy poruszania kwestii ludobójstwa Ormian. Kilku dziennikarzy kurdyjskiego pochodzenia oraz o poglądach lewicowych skazano natomiast za propagowanie terroryzmu. Problem w Turcji stanowi również częste zamykanie stron internetowych<sup>71</sup>.

Ważne wyzwanie dla rządu w Ankarze niesie konieczność zmiany świadomości społeczeństwa w kwestii równouprawnienia i niedyskryminacji kobiet. Najważniejszy problem stanowi przemoc wobec nich, w tym honorowe zabójstwa<sup>72</sup> i przymusowe małżeństwa. Wiele braków zauważyć można w prawnej ochronie ofiar przemocy domowej i braku odpowiedniej opieki nad nimi<sup>73</sup>. Komisja Europejska dostrzegła również, iż reprezentacja kobiet w polityce, na wysokich publicznych stanowiskach menadżerskich i partiach politycznych jest ograniczona. Poważny problem stanowi także brak równości płacowej między kobietami i mężczyznami zajmującymi takie same stanowiska, na niekorzyść tych pierwszych. Poprawienie sytuacji kobiet na rynku pracy, a przede wszystkim zapewnienie im prawnej ochrony przed przemocą domową jest wielkim wyzwaniem stojącym przed tureckim rządem i społeczeństwem<sup>74</sup>.

Przystąpienie do UE wiąże się również z wyzwaniami w dziedzinie polityki zagranicznej Turcji. Szczególnie istotne w tym kontekście jest poprawienie relacji dyplomatycznych ze wszystkimi krajami Unii, w tym nawiązanie stosunków z Republiką Cypryjską. Poważnym zadaniem może być także normalizacja kontaktów z Republiką Armenii. Na złe relacje Turcji z obydwooma państwami wpływ mają historyczne zaszłości nadal obecne w polityce zewnętrznej i wewnętrznej. Akcesja do Unii wywołać może również obawy co do zmniejszenia suwerenności Turcji w podejmowaniu działań z zakresu polityki zagranicznej, która to zostanie przekazana na rzecz WPZiB<sup>75</sup>.

#### PODSUMOWANIE

Rozszerzenie UE o Turcję przynieść może obydwu podmiotom wiele korzyści i szans rozwoju. Szczególnie istotne mogą się okazać jego ekonomiczne aspekty. Wydaje się, iż pogrążona w stagnacji UE zaczyna bardziej potrzebować świetnie

<sup>70</sup> *Ergenekon* to nazwa domniemanej organizacji skupiającej radykalnych nacjonalistów z armii, lewicy i organizacji terrorystycznych, których celem jest destabilizacja kraju, obalenie i delegalizacja rządzącej w Turcji partii AKP. Zob. szerzej: R. Stefanicki, *Turcja oskarża generalów*, „Gazeta Wyborcza” 7.01.2012.

<sup>71</sup> *Commission Staff working...*, s. 25-26.

<sup>72</sup> Zjawisko to narasta, co odzwierciedlają oficjalne dane liczbowe: w 2003 r. zginęły 83 kobiety, w następnym 164, 317 w 2005 r., w 2006 r. 663 kobiety poniosły śmierć, 1011 w 2007 r., 896 w 2008 r. i 953 w pierwszych siedmiu miesiącach 2009 r. Zob. szerzej: *Commission Staff working...*, s. 31-33.

<sup>73</sup> Np. pomoc psychologiczna i prawna, budowa miejsc w których kobiety poddawane przemocy domowej mogłyby się schronić, zbyt długi okres rozpatrywania spraw dotyczących przemocy w stosunku do kobiet.

<sup>74</sup> *Commission Staff working...*, s. 31-33.

<sup>75</sup> F. Canan, *Main costs and benefits of Turkish accession to the European Union*, „Insight Turkey” vol. 9, no. 2, 2007, s. 15-18.



prosperującej gospodarki tureckiej niż Turcja Unii. Wzrastający potencjał dyplomatyczny, jakim dysponuje rząd w Ankarze, może natomiast wzmocnić pozycję organizacji na arenie międzynarodowej. Z kolei włączenie w mechanizmy integracyjne mogłoby zaowocować dalszym ekonomicznym rozwojem i skokiem cywilizacyjnym Turcji oraz realizacją ambicji części jej przywódców o odgrywaniu ważnej roli w kształtowaniu regionalnej i światowej polityki. Połączenie wysiłków i potencjałów obydwu podmiotów może stanowić szansę wzrostu ich bezpieczeństwa.

Z drugiej jednak strony rozszerzenie niesie ze sobą wiele problemów. Przyjęcie Turcji w poczet członków oznaczać będzie wzrost finansowych kosztów dla ugrupowania. Zbliżenie do niestabilnych regionów świata spowoduje natomiast pojawienie się nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa UE. Wiele zadań czeka także rząd w Ankarze, który będzie musiał dostosować tureckie prawo do unijnych standardów i wymogów. Zapewnienie stabilnych instytucji stojących na straży liberalnej gospodarki i demokratycznego państwa wymagać będzie wielu reform. Ważnym problemem stojącym przed Turcją będzie rozwiązanie kwestii kurdyjskiej oraz cypryjskiej, a także uszczelnienie południowo wschodnich granic, które staną się zewnętrznymi granicami Unii.

ARTUR POHL  
Poznań

#### ABSTRACT

*Turkish accession to the European Union has for years been the subject of much debate. This issue is of particular importance in the context of increasingly better economic and political position of a candidate country in the international arena, and economic stagnation in the Member States of the organization. The admission of Turkey into the EU will result in many consequences. The article presents the opportunities, challenges, potential benefits and concerns related to the process of this country's accession. The author focuses on economic, political and security issues, depicted from the perspective of both parties. The author does not try to assess the positives and the negatives or answer the question of whether Turkey should become a member of the organization.*